



PRENUMERATA
miesięcznie:
w Kielcach . kor. 3.30
z odnośnikiem „ 3.80
na prowincji
i zagranicą. „ 3.90

Cena numeru 30 hal.

GAZETA KIELECKA

Organ Ziemi Kieleckiej.

WYCHODZI W TORKI, CZWARTKI, SOBOTY i NIEDZIELE.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petiowy:
przed tekstem kor. 2.60
w tekście nadesłane,
reklamy i nekrologi 2.—
zwyczajne (podział-
ka 5-o szpaltowa . 1.—
Drobne ogłoszenia po
hal. 30 za wyraz, każde
ogłoszenie co najmniej
kor. 2.00. Dla poszuku-
jących pracy 25% ust.
Załączenia po kor. 15 od tysiąca.

Redakcja i Administracja „Gazety Kieleckiej“ ulica Wesoła № 26 — otwarta w dni powszednie od g. 9—12 i od 4—7, w niedziele i święta od 10—12.
Redaktor przyjmuje codziennie od 6—7.
Adres dla listów: Skrzynka pocztowa № 17. Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Prenumeratę i ogłoszenia do „Gazety Kieleckiej“ przyjmują: w KIELCACH: Księgarnia W. Kalinowskiego i Drukarnia St. Święckiego; — w MIECHOWIE: księ-
garnia J. Masłowskiego; — w NOWYM KORCZYŃC: St. KieniarSKI i we WŁOSZCZOWEJ: W. Orasiński.

Arcydzieło sztuki kinematograficznej!!

Teatr „PHENOMEN“



List umartej

Wspaniały dramat sensacyjno-towarzyski w 6 wielkich aktach, długości 2000 metrów
W głównej roli słynna ze swej urody

MAGDA SONJA

Dziś dnia 8-go

Od dnia 1-go września b. r.

ADMINISTRACJA „GAZETY KIELECKIEJ“ MIEŚCI SIĘ
PRZY ULICY WESOŁEJ 26 (dom Suligi).

TOW. AKC.

Polska Centrala Handlowa

rozpoczęła sprzedaż skór
we własnym magazynie
przy ulicy Małej № 11 w podwórzu.

Polityczna rola mieszczaństwa

Niezłoczna współpraca przy budo-
wie państwowości polskiej czyli tzw.
aktywizm staje się obowiązkiem ka-
żdego Polaka. Zrozumieli to już i passywi-
ści z pośród sfer uprzywilejowanych na-
szego społeczeństwa i b. wielu z nich
zajęło wybitne stanowiska w naszych ur-
zędach państwowych. Ale podobnie jak
przy budowie gmachu staramy się o wy-
trzymałość fundamentów, tak też i bu-
dowę państwa polskiego oprzeć należy
na fundamencie szerokich warstw demo-
kratycznych. I tu wysuwa się na jedno
z pierwszych miejsc mieszczaństwo.

Wzrost miast w Królestwie Polskim
datuje się od zniesienia pańszczyzny i
powstania styczniowego. W epoce tej
wiele szlachty przenosi się do miast, bo
jednych zrujnowało uwłaszczenie wło-
ścian i nieumiejętność przystosowania się
do nowych warunków gospodarki, in-
nych zaś — kontrybucje powstaniowe ro-
syjskie. A jednocześnie emigrują do
miast i energiczni chłopci. Dzięki temu
ludność naszych miast szybko wzrastała.
tem więcej, że rozwijający się handel i
przemysł potrzebował dużo pracow-
ników.

Geograficzne położenie Polski było
wprawdzie źródłem niebezpieczeństw ze
strony sąsiadów, ale jednocześnie jest

ono dzwignią rozwoju handlowego na-
szych miast. Wzrosły więc szybko Sos-
nowiec, Łódź, Częstochowa, Warszawa.

W ten sposób powstaje u nas liczne
mieszczaństwo — niestety w czasie, gdy
warunki polityczne nie pozwoliły mu
organizować się nawet w dziedzinie go-
spodarki miejskiej; a że i polskiej trady-
cji politycznej mieszczaństwo nasze też
nie miało, więc nie dziwnego, że obecnie
jest ono politycznie i społecznie nie zor-
ganizowane. To też leży przed nim ob-
rzymie zadanie dokonania tego zor-
ganizowania się — o tyle ułatwione, że przy-
kładem i wzorem może służyć mu boga-
te doświadczenie, zdobyte przez mies-
czaństwo zachodu.

Obecny moment historyczny wyma-
ga hasła demokratycznych; stosowna o-
becnie wszędzie na Zachodzie państwo-
wa regulacja spożycia, przymus pracy
monopole itp. wskazują, że i po wojnie
utrzyma się również szerokie wtrącanie
się państwa do życia społecznego, a to
robić może tylko rząd, oparty na zaufa-
niu szerokich mas, rząd demokratyczny.
„Przegląd Demokratyczny“ — organ
Polsk. Str. Demokr., tak określa de-
mokratyzm:

Pod demokratyzmem nie rozumiemy
ludowładztwa a jedynie taki ustrój po-
lityczny, gdzie nie przywileje lecz pra-
ca jest tytułem obywatelstwa dla wszy-
stkich dostępnego. Ażeby jednak hasła
demokratyczne były jednocześnie hasła-
mi państwowotwórczymi, muszą zawierać

postulat silnego rządu, a przeto pro-
gram stronnictwa warstw miejskich powi-
nien być pod względem społecznym sze-
roko demokratycznie zakreślonym, stro-
na zaś jego polityczna, musi być uzależ-
niona od naczelnego postulatu — wytwor-
zenia silnego rządu.

Demokratyzm programu w części je-
go politycznej powinien się przejawiać
w żądaniu zniesienia wszelkich przywi-
lejiów stanowych oraz zabezpieczenia
równouprawnienia obywatelskiego a tak-
że wolności prasy, zgromadzeń i zrzeszeń.
Powszechne, równe, tajne, bezpośrednie
i proporcjonalne prawo głosowania do
Sejmu oraz parlamentarny system rzą-
dów — są to również niezbędne warunki
demokratycznego programu.

W części ekonomicznej — nie może
być pominięta tendencja do regulacji
cen i czasu pracy, popierania ubezpie-
czeń i wogóle rozwoju prawodawstwa
społecznego, a przede wszystkim opar-
cia polityki skarbowej na bezpośrednich
podatkach, w pierwszym rzędzie na po-
stępowym podatku dochodowym.

Taki wzięczny program zakreśla so-
bie do przeprowadzenia mieszczaństwo
polskie.

S szeregi demokratyczne stronnictwa
mieszczańskiego winny się składać z
przedstawicieli warstw rzemieślniczych,
drobnego kupiectwa oraz inteligencji
zawodowej. — Sojuszników powinno stro-
nnictwo znaleźć w odłamie chłopskiego
obozu na wsi; wśród robotnych żywio-
łów, w odłamie aktywistycznym też
znajdzie mieszczaństwo bardzo poważne-
go sojusznika w wielu razach. Pośredni
wpływ organizacji mieszczańskiej na ak-
tywistyczny odłam robotników będzie
zbawienny, wzbudzi w masach robotni-
czych poszanowanie państwowości, cze-
go im niestety nieraz brakuje.

Mieszczaństwo polskie, spełniwszy
swoje zadanie, zbuduje niezdobytą po-
porę narodu — potężną polską siłą kulta-
ralną nagromadzoną w miastach.

Oznajdź się z programem sportowym.

W dniu 20, 21 i 22 września r.b. ma
się odbyć w Warszawie Zjazd sportowo-
gimnastyczny. Każdy, kto rozumie war-
tość wychowawczą ruchu, ujętego w ra-
my ćwiczeń metodycznych i swobodnej
zabawy na powietrzu otwartym, każdy,
kto zdaje sobie sprawę z doniosłej roli
społecznej, jaką odgrywa na zachodzie
sport dla ludzi dojrzałych, uzna niewąt-
pliwie, że sprawa zorganizowania nale-
żytego i udostępnienia jaknajszerszego ówi-
czeń gimnastycznych i sportowych jest
najzupełniej aktualną. I to pomimo wiel-
kiej wojny, zniszczenia, które kraj nasz
dotknęły, tudzież wielkich usiłowań od-
budowy Ojczyzny, które głowy myślące
zaprzątają. A nawet sądzimy, że właśnie
z powody wojny tembardziej kwestja ta
wygrywa na pilności. Jeżeli bowiem nie-
wola, w którą popadliśmy po katastro-
fach rozbiorowych sprawiła, że pokolenie
młode wychowywało się bez uwzględnie-
nia należytego praw ustrojów rozwija-
jących się, a w wyniku tego mieliśmy
młódz o wybujałym intelekcie ale słabą
duchowo i brzydko fizycznie zbudowaną
młódz, która pozbawiona naturalnych
sposobów wyładowania energii życiowej
kierowała się ku uciechom fizycznym
gorszego gatunku, odbijającym się fa-
talnie na jej zdrowiu cielesnym i moral-
nem; jeżeli gnuśność, w której pograżo-
ne żyły pokolenia inteligencji dojrzałe,
przyprawiała je o starość przedwczesną
ociężałość i pesymizm życiowy; jeżeli
szerokie stery ludu pracującego wy-
technienia po pracy szukały w niewybred-
nych hulankach — to dalek tak być nie
powinno — w przyszłości tak być nie
może. Otrząsnąć się trzeba z błędnego
poglądu na ćwiczenia ruchowe młodzie-
ży, jako na pustą zabawę i w sporcie
dorosłych przestańmy widzieć korzyści
osobiste i przyjemność doraźną.

Opieka nad zdrowiem i prawidłowym
rozwojem młodzieży stanowić musi jed-

o z najważniejszych trosk naszych martwych powstałych władz rządowych. twierdzamy z najwyższym zadowoleniem mnożenie się oznak, iż czynnik narodajne uświadamiają sobie konieczność odbudowy ludzi dla Polski przyszłej. Jednak reforma wychowania młodzieży zbyt słabego poparcia doznaje ze strony społeczeństwa.

To, co w Polsce na polu wychowania fizycznego i sportu robiono dotychczas, jest rzeczą drobną w porównaniu z ostępami krajów innych. Akcja nasza była dorywcza, rozproszona, a usiłowania nie ujęte w ramy planu.

Takimi myślami ożywieni, organizatorzy Zjazdu stawiają następujące tena-y do rozpraw Zjazdu:

Organizacja sportu w Polsce
Szkoła a ćwiczenia ruchowe
Metoda gimnastyki wychowawczej
Sport a wojskowość
Zakładanie urzędów sportowych
Wytwórczość narzędzi sportowych.

Zjazd zrzeszeń sportowych.

Na dzień 20, 21 i 22 września r. b. zwołany zostaje w Warszawie Zjazd Polskich zrzeszeń sportowych i gimnastycznych, w czasie trwania którego odbędą się zawody i popisy.

Cele i zadania Zjazdu — to stworzenie łączności organizacyjnej i ideowej zrzeszeń polskich, względnie powołanie o życia centralnej organizacji tych zrzeszeń, która stać by się mogła przedstawicielką sportu polskiego i miałaby za zadanie nakreślenie linii wytycznych i jego dążeniu do dalszego rozwoju, raz — wyjednanie dlań należnego miejsca w przyszłym prawodawstwie polskim.

Seminarjum dla nauczycielek

zemiośl. W celu przygotowania wywalifikowanych nauczycielek przedmiotów zawodowych, Ministerstwo W.R. i O.P. otwiera z dniem 1 października r. b. wuletnie seminarjum dla nauczycielek ziemiośl. Nauka w seminarjum będzie bezpłatna. Do przyjęcia wymagane jest kończenie średniej szkoły zawodowej lub 3-letniej ogólnokształcącej.

Blizszych informacji udziela Sekcja II Ministerstwa W.R. i O.P. Aleje Ujazdowskie 20, od 10—12 rano.

W obce ręce

W 1918 r. przeszły w obce ręce ziemi kieleckiej

A), majątki ziemskie:
1) Oprócz dóbr Chorzewy i Skrzelzyc—w końcu 1917 r. Józef Gliszczynski sprzedał dobra Szyszczyc w pińczowskim Ruchli v. Róży Borenstajnowej, żonie Henryka Borensztejna, za 200.000 rb. Części tych dóbr odsprzedane zostały Izraelowi Dimantowi, Abramowi Rozyntowi, Mendlowi Zylberowi, Joskowi Frydmanowi, Joskowi Mintzowi i Moszkowi Sztetfinklowi.

2) Ignacy Józef Paszkowski w styczniu 18 roku sprzedał w Szkalbmierskim anklowi Erenrejchowi folwark Zakrzówek za 73.632 rb.

3) Tenże sam I. J. Paszkowski sprzedał znaczny dział ziemi z dóbr Zakrzów Wulfowi i Zysli małż. Balickin za sumę 20.310 rub. 58 kop.

4) Tadeusz Krzyżanowski sprzedał z dóbr Cudzinowice Mendlowi Zajdnerowi 15 mórg pięknych łąk.

5) Józef Libiszowski z „Lasu Pełczyńska” sprzedał 140 mórg ziemi za 34.000 rub. Mendlowi Zylberowi i spółce.

6) Pełnomocnik właściciela folwarku Kostomłoty sprzedał ten folwark Chaimowi Gukiermanowi.

7) Róża ks. Radziwiłłowa sprzedała 2 lipca 1918 r. folwark Rataje—Słupskie 552 mórg w Stopnickim nad Wisłą Henrykowi Borensztejnowi za 300.000 rub. Ten ostatni w 4 dni później dn. 6 lipca sprzedał dobra Karolowi Schützowi, który w tymże samym dniu dał pełnomocność do sprzedaży tychże dóbr spółce: Moszkowi Schönthalowi, Izraelowi Dimantowi, Mendlowi Zylber i Joskowi Frydmanowi; dla zabezpieczenia ich praw przyznał im dług 392.000, obciążający jedynie Rataje i wystawił ewikcję do wysokości 300.000 r. na pewność eksploatacji wiktory.

B), nieruchomości w Kielcach.
1) Antoni Niedzielski sprzedał nieruchomości 55 hyp. Abramowi i Ruchli małżonkom Waingoldom.

2) Wanda Szmidi nieruchomości 599 h. Chaimowi i Dwojrze małż. Winter.
3) Franciszek Jaroński nieruchomości 404 hyp. Dawidowi i Chai-Surze małż. Garfinkel.

4) Marja Frackiewicz nieruchomości 242 h. Natanowi Hassenbejnowi i Kiminerom.
5) Ignacy Porwet n. nieruchomości 41 Zelikowi Niedzwieckiemu.

6) Bronisława i Franciszek Nowiccy nieruchomości 481 hyp. Moszkowi Baumsztajnowi i Lapom.

7) Edward i Stefania Babecy z nieruchomości 581 hyp. plac—Szai Frajtakowi.

8) Adam i Marja małż. Kurek nieruchomości 516 hyp. plac z zabudowaniami Dawidowi Kupermanowi i Sztetnfeldowi.

9) Stanisław i Walerja małż. Rudniccy nieruchomości 102 hyp. Chaskłowi i Rajzli małż. Silbersztejn.

10) Stanisław Juchniewicz nieruchomości 682 hyp. plac—Chaimowi i Perli m. Moszenbergom.

11) Tomasz i Juljanna małż. Woźniak nieruchomości 183 hyp. Moszkowi i Cypojrze małż. Majznerom.

(d. c. n.)

(Redakcja będzie ogłaszać kwartalnie wykazy sprzedaży nieruchomości w obce ręce).

Z chwili.

— o —

Parę pytań i wątpliwości o „Rocznym (!) sprawozdaniu członków Rady Stanu w Kielcach”, — jak chce „Czas” — albo, — jak pisze „Kurjer Polski” — o „Sejmiku relacyjnym”.

Zaszło nieporozumienie wymagające wyjaśnień.

Zebrań o którym mowa, a które odbyło się 21 zm., najwłaściwiej byłoby nazwać „Zebraniem sprawozdawczym członków Rady Stanu, pp. Minkiewicza i Markowskiego, urządzonym podolno przez pp. hr. Potockiego i Minkiewicza dla dwudziestu kilku osób zaproszonych imiennie zapewne przez tychże dwu Panów. — Q ile obecnie wiemy, aktywistów wyborców, znanych nam w obu okręgach wcale nie zawiadomiono o zamiarze urzędzenia tego zebrania, a są dane, że pominięto też sympatyków aktywistów i wogóle takich wyborców, którzyby jakimś słowem mogli zakłócić miły aranżerom zebrania „ton wyraźnie opozycyjny” dla rządu. Natomiast znalazło się na zebraniu „kilku mieszkańców Kielc”, choć nie wyborców, ale zharmonizowanych z resztą zebranych. Oczywiście rzecz, że taki dobór uczestników był pewniejszy i dla uchwalenia votum zaufania, które zwykłym zwyczajem poniesie się na forum publiczne jako mandat „od całego narodu”.

Prawdę więc pisze mimowoli korespondent „Czasu”, że cechowało to zebranie „troskliwe usuwanie wszelkich partyjnych różnic” — rzeczywiście, nie dopuszczono chyba ani jednego przedstawiciela innego obozu, niż opozycyjnego, — że „element polemiczny był najzupełniej wykluczony” — aby wypadkiem nie wywiązała się polemika w prasie, zrobiono zebranie w tajemnicy przed aktywistyczną „Gazetą Kielecką”. Natomiast zarzucamy korespondentowi, iż, pisząc do „Czasu”, że „zebranie było niezawodnie odbiciem dążeń konsolidacyjnych” — nie dodał: czynników opozycyjnych.

A dlaczego korespondencja, przychylna dla zebrania była w „Czasie”, to odpowiedzieć na to można chyba tylko znanym rozwiązaniem pewnej żydowskiej zagadki: „żeby trudniej było zgadnąć”.

Może mylimy się w powyższych uwagach, a jednak zebranie było tak zorganizowane, że wypłynąć z niego mogło bałamucenie opinii ogółu.

Nie zaczynamy w ten sposób nasze go odnowionego życia politycznego.

0000000000000000

Dr. Nowakowski

Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Czysta 41.

Przyjmuje od 9-ej do 11-ej i od 4-ej do 6-ej

0000000000000000

Dr. J. Daszewski

powrócił

Przyjmuje chorych na oczy
od 10-ej do 12 i od 5-ej do 6.

ULICA CZYSTA № 26.

Kronika miejscowa.

KALENDARZYK.

Dziś Niedziela 8, Narodzenie N. M. P.

Jutro Poniedziałek 9, Sergiusza P. W.

Wschód słońca o godz. 5 m. 22

Zachód „ o godz. 6 m. 33.

Od Administracji.

Szanownych prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Warunki prenumeraty od 1 lipca b. r. w Kielcach z odnosz. kor. 3.80 miesięcznie.

— bez odn. — 3.30

Z przesyłką pocztową 3.90

Administracja „GAZETY KIELECKIEJ” Wesola 26

— Kursa sądowe.

W r. b. projektowane jest również otwarcie kursów sądowych w prowadzeniu ich jednak nastąpi o tyle zmiana, że większy nacisk położony będzie na stronę praktyczną. Obok kursów sądowych będą otwarte kursa dla milicji, przyczem niektóre wykłady będą wspólne dla słuchaczy obu kursów.

— Uniwersytet ludowy.

W tych dniach odbędzie się posiedzenie komisji organizującej uniwersytet ludowy, którego otwarcie, jak już donosiliśmy, nastąpi 15 października. Na posiedzeniu będzie ustalony ostateczny program wykładów. Na otwarciu Uniwersytetu ludowego wygłoszony będzie odczyt o Tadeuszu Kościuszcze.

— Ze związku kółek rolniczych.

We wtorek dnia 10 bm. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa rolniczego odbędzie się posiedzenie nowo wybranego zarządu kółek rolniczych okręgu kieleckiego celem podziału czynności i omówienia programu działalności Związku.

— O poprawę bytu pracowników sądowych. Wskutek notatek w naszej Gazecie, dotyczących konieczności podwyższenia płacy pracownikom sądowym, pewna osobistość, interesująca się tą sprawą, opracowała szczegółowy memoriał, motywujący słuszność żądań pracowników i wręczyła go prezesowi K.P. Sądu Okręgowego. Memoriał ten, jak się dowiadujemy — znajduje się już w ministerstwie, dokąd go skierował prezes sądu okręgowego.

— Kursa uzupełniające do 4 i 6 klas oraz kursa maturalne. Kwestja przeprowadzenia tutejszych szkół średnich jakoteż trudności aprowizacyjne nastrożające się młodzieży, chcącej korzystać z instytu-

cji naukowych w innych miastach, znalazły nareszcie rozwiązanie w założeniu kursów uzupełniających i maturalnych w Kielcach.

Jak nas informują ze strony Zarządu zostaną otwarte 10 września.

Blizsze szczegóły w ogłoszeniu.

— Przed świętami żydowskimi.

Z powodu zbliżających się świąt żydowskich naczelnik M.M. polecił swym podwładnym zwrócić pilną uwagę aby: 1) szalasy rytualne nie były bezwarunkowo budowane na balkonach domów tak frontowych jak też i podwórzowych 2) szalasy mają być budowane w miejscach odpowiednich i silnie zmocowane, 3) zakaz zbierania się na ulicach większych tłumów, tamujących ruch uliczny, ma być ściśle przestrzegany i należy rozciągnąć pilną kontrolę nad handlem, wzmożenie którego jest spodziewane.

— Konfiskaty niedojrzałych owoców odbywają się w dalszym ciągu. W ubiegły wtorek funkcjonariusze M.M. skonfiskowali przeszło 6 pudów owoców, przeważnie śliwek.

— Rekordowa cena.

Funt soli w Kielcach kosztuje obecnie 1.40h. Takiej ceny chyba jeszcze nie notowano dotychczas.

— Tyfus niknie.

W szpitalu epidemicznym znajduje się obecnie tylko dwóch chorych na tyfus plamisty. Od kilku dni chorzy nowi nie przybywają zupełnie a znajdujący się w szpitalu przychodzą do zdrowia.

Wypadki i kradzieże.

— Dostawcy posad.

W dn. 24 zm. przyjechały do Kielc z Radomia dwie dziewczyny Z. K. i J. L. w celu wyszukania sobie zajęcia. Gdy przechodziły one ul. Kolejową, podszedł do nich jakiś „dżentelmen” a jak się później okazało Bolesław Nagabą, trudniący się pośrednictwem w handlu końmi. Związał on z dziewczkami rozmowę i dowiedziawszy się, w jakim celu przybyły do Kielc, zaofiarował im swe usługi w wyszukaniu zajęcia. Dziewczeta zgodziły się na to chętnie i, gdy Nagabą oświadczył, iż w hotelu Polskim mieszkają pewni państwo, poszukujący właśnie dwóch dziewcząt do służby, udały się z Nagabą do wskazanego numeru lokalu. Tam zastano dwóch innych dżentelmenów, lecz już pochodzenia żydowskiego, którzy najchętniej zgodzili się dostarczyć dziewczętom posad, a następnie, gdy sprawa była dokładnie omówiona poprosili dziewczeta, ażeby pozostały na kolacji. Zadowolone z otrzymania zajęcia i na to zgodziły się one. Rozpoczęła się zabawa, która dla jednej z nich zakończyła się smutnie, gdyż została zniewolona.

O fakcie tym dowiedziała się Milicja i rozpoczęła dochodzenia. Pokrzywdzona dziewczyna, która początkowo chciała wszystko zataić, zrobiła następnie formalne doniesienie, a lekarz specjalista potwierdził następnie fakt zniewolenia. Nagabie będzie wytoczona sprawa z artykułu 524 K.K. o stręczycielstwo, a dwaj pozostali „dżentelmeni” wyszli cało z chwilowej operacji: sprawę co do nich umorzono, jak zwykle w takich wypadkach, z braków dowodów winy.

Mogą więc na nowo dostarczać dziewczętom posady...

— Ucieczka aresztantów.

Z aresztu wojskowego zbiegli dwaj aresztanci: Sieczka Bolesław, mieszkaniec Sędziszowa i Smigielski Franciszek, mieszkaniec Słupi Nowej.

— Kradzież pasów.

W tartaku przy ul. Starozaganańskiej pozostającym pod zarządem wojskowym, skradziono pasy transmisyjne, przedstawiające wartość kilkunastu tysięcy koron.

— Ostrożnie ze służącymi.

P. A. Olędzki zawiadomił Milicję miejską, iż służąca Marja Pstrowska, zaraz na drugi dzień po przyjęciu jej na służbę, skradła garderobę i buciki wartości przeszło 2000 kor. i zbiegła.

Z sali sądowej.

— o —

— Niepoprawna.

Wydział Karny KP. Sądu okręgowego rozważał sprawę mieszkanki Kielc, Marjanny Małysa, lat 40, która podczas koncertu w sali inż. Kisterskiego usiłowała skraść z szatni palto. Ponieważ Małysa już kilkakrotnie karana była za kradzieże, Sąd okręgowy skazał ją na 2 lata więzienia, zamieniającego dom poprawy.

— Okradzenie nieboszczyka.

Przed kilku miesiącami zmarł we Włoszczowej Stanisław Wójtowicz. Wobec tego, iż na zasadzie różnych danych zrodziło się przypuszczenie, że Wójtowicz znajduje się w głębokim letargu, to chociaż odbył się w oznaczonym dniu pogrzeb, niemniej jednak wieka trumny nie zalutowano, jak również nie zamurowano wejścia do grobu; skorzystał z tego niejaki Antoni Dumin. Udał się on na cmentarz, wszedł do grobu i uchyliwszy wieko od trumny, ściągnął z niego nieboszczyka kamasze. Kradzież ta szybko się wydała i Dumin znalazł się w sądzie pod sądnych. Oskarżony przyznał się do winy. Sąd okręgowy skazał go na rok więzienia.

Ofiary.

— o —

R. P. na „Kroplę mleka“ kor. 25.
Na biedną inteligencję p. Smigielska kor. 4.

Gra w Tarroka.

Gabryeli Zapolskiej.

Jest to tytuł sztuki, jaka ujrzy światło kinkietów w teatrze Polskim Jerzego Siewkierzyńskiego we wtorek 10 września na otwarcie zimowego sezonu, a jednocześnie na benefis utalentowanej artystki tegoż teatru, p. Czesławy Siewkierzyńskiej.

Dyrekcja zarówno jak i artystki dokładają wszelkich starań, aby dać jak najmożliwszą oprawę temu dziełu, które, zgodnie z zasadami poważnego teatru, otworzy podwójne zimowe świątyni Melpomeny.

A więc nowa wystawa, efekty sceniczne i muzyczne. Inteligentna publiczność kielecka niewątpliwie gromadnie przybędzie do teatru we wtorek 11-go bież. miesiąca.

Bilety są już w sprzedaży w cukierni „Royale“.

Z powiatów.

— o —

Wodzisław.

(KH) Nie wiele dobrego może o sobie powiedzieć sławetny gród nasz Wodzisław. Jest to sobie miścina, jakich wiele—pełna błota i brudów, ludzie chodzą jakby senni ot—martwota.

Pewna garstka ludzi dobrej woli stara się bronić przed martwotą; to też stworzyliśmy „Ligę Kobiet“, następnie była t.zw. „Czytelnia“, która bardzo prędko przeniosła się do wieczności; obecnie mamy bibliotekę, z której korzysta niewielu ludzi.

Zato bolączek tyle, że niewiadomo której się tknąć. W pierwszym rzędzie stoi pijaństwo, pomimo, że i u nas są ludzie, którzy przymierają głodem. Smutne to tembardziej, że ludzie mający pretensje do inteligencji, stojący na przodujących stanowiskach społecznych, zostawiają w restauracjach swój honor i duże pieniądze, za które możnaby niejedno dziecko uratować od głodowej śmierci.

W naszej miejscinie posiadamy aż 8 szynków, ale za to ochronki dla dzieci niema ani jednej. Dziesiątki dzieci wędrują po ulicy bez żadnej opieki.

Ochronka była, lecz po kilkumiesięcznej egzystencji zamknięto ją. Obecnie otwarcie odkłada się na po wojnie bo lokal drogi i tp.

Zjazd delegatów Kółek rolniczych w miechowskim.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Miechowie zjazd przedstawicieli Kółek rolniczych w powiecie, zorganizowanych niedawno w ogólny związek. Zjazd był bardzo liczny, bo uczestniczyło w nim przeszło 120 delegatów. Wygłoszono kilka referatów. Iż. Małupa zwał sprawę z wycieczki do Czech, zorganizowanej przez miechowski Zw. Kółek rolniczych, a następnie referował o założeniu szkoły rolniczej w Miechowskim. Szkoła ta powstanie prawdopodobnie w Pieskowej Skale, gdzie w murach dawnego zamku znajduje się wygodne pomieszczenie dla uczniów i nauczycieli. Fundusze na założenie szkoły Związek Kółek rolniczych już posiada. Składa się na nie przede wszystkim subydjum Kom. Ratunkowego w Olkuszu w sumie 100.000 kor., oraz subydjum Sejmiku miechowskiego w kwocie 40.000 kor. Dla projektowanej szkoły inż. Małupa zamówił potrzebne pomoce naukowe podczas pobytu w Czechach.

Oprócz tego wygłoszono jeszcze inne referaty. P. Poniatowski mówił o kupnie ziemi na Chelmszczyźnie, p. Głuszczyński referował o projekcie założenia kursów rolniczych dla członków kursów, a pan Łopuski wygłosił referat o potrzebie zakładania straży ogniowych.

Z kraju.

Uniwersytet w Lublinie. Dzienniki warszawskie donoszą, że z inicjatywy p. Karola Jaroszyńskiego, obywatela z Ukrainy, znanego działacza społecznego, ma powstać uniwersytet prywatny w Lublinie, na wzór podobnych instytucji na Zachodzie. Opiekę nad tą instytucją powierza jej twórca polskiemu episkopatowi. Katedry będą obsadzone przez naszych uczonych, którzy dotąd musieli pracować w Rosji. Nowa wszechnica posiadać będzie wszystkie cztery wydziały. Przedłożony polskiemu Ministerstwu oświaty statut ma być w ciągu dni najbliższych zatwierdzony. Koszt gmachu, laboratorium i biblioteki obliczono na dwadzieścia milionów rubli. Pokryje je pan Jaroszyński; dalsza treska utrzymania nowej wszechnicy spadnie na społeczeństwo, które z pewnością nie poskąpi ofiar na tę placówkę oświatową na kresach wschodnich.

Narazie zostaną powołane do życia wydziały: filozoficzny, historyczny, prawniczy i studjów biblijnych. Z czasem powstaną fakultety: ekonomiczny, polityczny, literacki, później zaś matematyczny i przyrodniczy, a kiedyś w dalszej przyszłości medyczny. Pierwszym rektorem w tej nowej wolnej wszechnicy będzie organizator Ks. dr. Idzi Radziśzewski, dotychczasowy rektor katolickiej Akademii duchowej w Petersburgu.

Z placu boju.

Front zachodni.

Dnia 6 b. m. Angielskie wywiady między Ypern i La Basse oraz na północ od Lens. Gwałtowne potyczki na przedpolach nowych niemieckich pozycji.

Także między Aisną i Oisą dokonali Niemcy oderwania się od przeciwnika. Straże tylnie potykają się na linie Amigny-Barisis-Lafaux-Condo.

Na Wschód od Soissons Francuzi przeszli Vesle.

Z ostatniej chwili.

— o —

Dekretem z dnia 5 bm. Rada Stanu została odroczone.

Wedle doniesienia „Reutera“ z Waszyngtonu, w dniu 29 sierpnia otwarto w Detroit Sejm polski. Deputowani reprezentują cztery miliony Polaków, zamieszkających w Stanach Zjednoczonych.

Po rozpoczęciu obrad odczytano pismo prezydenta Wilsona tej treści: „Przesyłam Wam serdeczne życzenia, wyrażając przytem nadzieję, którą, jak sądzę, podzielają wszystkie wolne narody świata, że obszar państwa polskiego zwrócony będzie jego narodowi“.

Sejm polski wystosował oświadczenie do Polaków na świecie, przebywających dziś za granicami kraju, z wyrazami sympatii i z wezwaniem do bezwzględnej oporu i odtrącenia „wszelkich perfidnych“ propozycji.

Sytuacja wojenna w świetle niemieckim.

Berlin. Pisma berlińskie podają oficjalnie następujący opis sytuacji wojennej na zachodzie:

nej na zachodzie:

Miedzy Somme a Aisne, na przestrzeni 35 km. szaleje potworny bój z niezmniejszoną siłą. 32 dywizje angielskie więc niemal połowa kontyngentu angielskiego we Francji, uderzają w ten mur niemieckich piersi wspólnie z 87 dywizjami francuskimi i 22 amerykańskimi.

Straty nie powstrzymują nieprzyjaciela w nieustającym przez dzień i noc parciu naprzód.

Walka na linii ku St. Quentin jest więc straszliwym, zażartem zmaganiem się, a pole walki staje się obszarem piekielnego zniszczenia, gdzie niema już ani ziemianek, ani osłony, ani drogi. Wojska niemieckie cierpią wskutek braku dowozu żywności i amunicji, gdyż do wóz ten jest nadzwyczajnie utrudniony oddziały etapowe nie mają należytego schronienia przed lotnikami.

Z tych przyczyn dokonywa się stopniowe celowe przesuwanie linii bojowej ku wschodowi, a trwa to będzie tak długo, jak długo komenda armii uważa to będzie za wskazane.

Nie należy zamykać oczu na powagę położenia—nieprzyjaciel jest silny i rzuca ciągle świeże kolumny w wir walki.

Nie należy przedewszystkiem oczekiwać rychłego złagodzenia się tempa walki. Przeciwnie, spodziewanem jest, iż bój niszczący obejmie także skrzydła na co wskazuje już spotęgowane działania w obszarze Marny.

Należy więc w tych dniach tem usilniej mieć zaufanie w dzielną armję i jej nigdy niezawodzące kierownictwo.

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymistrupami, pryszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie bezwonny

„Krem od świerzby“

wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa—Mokotów. Sprzedaż w aptekach i skład. aptecznych kieleckich i okolicznych.



Ogłoszenia drobne.

2, 3 lub 4 pokoje z przed.

kuchnią etc. potrzebne od 1 paźdz. br. Wiadomość proszę udzielić w sklepie z cukrami p-ni Łękawskiej, pod firmą „Import Warszawski“, dla Aleksandra Bojemskiego 1271



Skład Apteczny „Sanitas“. Br. Bitoft we Włoszczowie Rynek POLECA NA SEZON NADCHODZĄCY Formalinę dla zasiewu pszenicy, jak również inne artykuły.

Nauka w kompletach.

M. Zdanowiczówna prosi Sz. Rodziców dzieci, zapisanych przed wakacjami, aby ponowili zapis; w przeciwnym razie miejsce ich dzieci może być zajęte — nadto podaje do wiadomości, że lekcje rozpoczynają się 10-go b. m. o godzinie 9-ej rano.

Tadeusza 11, oficyna-parter. Od godz. 12 do 2

KONCERT ORKIESTRY DAMSKIEJ

Od dnia 15 sierpnia przybyła świeżo zaangażowana orkiestra damska

do Restauracji Hotelu Krakowskiego

Początek o godzinie 7-ej wieczorem. W niedzielę i święta podczas obiadu.

Bufet zaopatrzony obficie, trunki krajowe i zagraniczne, kuchnia wytworna, służba uprzejma i szybka

Z szacunkiem **Feliks Gołuch.**

Kapelmistrz z 32-letnią praktyką

Franciszek Bednarz

powróciwszy z Rosji do Kielc, udziela lekcji muzyki na wszystkich instrumentach dętych i rżniętych, oraz aranżuje na orkiestrę dętą i skrzypcową jakoteż i na fortepian.

ADRES: Franciszek Bednarz Orla 4 — Kielce.

Smole preparowaną do smarowania dachów, konserwowania drzewa oraz dezynfekcji.
Terpentyne medyczną i techniczną
POLECAJĄ:

Inż. A. Peltyn i E. Januszewski
 Kielce, ul. Bazarowa 5.

Poszukuje się
kandydatów i kandydatek do I-ej i II-ej klasy
WIADOMOŚĆ
u M. Zdanowiczówny

Tadeusza № 11. Od 10-go.
 Godziny przyjęć od 3-ej do 4-ej

AKADEMJA INŻYNIERSKA
Vismar a/Ostsee.

Kształci inżynierów maszynowych i elektrotechników, budowniczych i architektów

Specjalne kursy konstrukcji żelazno-betonowych, maszyn okrętowych, samochodów i budowy okrętów powietrznych.

— **NOWE LABORATORJUM** —

Kursa Handlowe i Szkoła Języków

Kielce. Niecała 6

Kształcą kandydatów i kandydatki na buchalterów, korespondentów, stenografów etc.
 Wykłady na kursie Handlowym jednorocznym rozpoczynają się 12 września b. r.
 Zapisy i informacje w Kancelarii Kursów (Niecała 6) od godziny 6—7.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Miechowie

(**Król. Polskie**)

rozpisuje **KONKURS** na posadę pomocnika sekretarza biura Wydziału powiatowego z pensją 6.000 koron rocznie.

Wymagane jest dopełnienie następujących warunków:

1. Nieprzekroczony 40 rok życia.
2. Narodowość polska.
3. Dowód ukończenia kursu administracyjnego względnie odbycia dłuższej praktyki administracyjnej.

Podania należy wносить do Wydziału Powiatowego Sejmiku w Miechowie w terminie do 1 października 1918 roku.

Miechów, dnia 4 września 1918 r.

Wydział Powiatowy

Ogłoszenie.

Komornik przy Królewsko-Polskim Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gałdziński, zamieszkały przy ulicy Kościelnej № 6, w Radomiu, w myśl art. 1141 p. 2, 1143 i 1149 P.C. niniejszym ogłasza, że w dniu 27 listopada 1918 roku o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego w Radomiu, sprzedawany będzie z licytacji publicznej w drodze drażnienia, nieruchomy majątek pozostały po zmarłym Franciszku Kotkowskim a składający się z osady włościańskiej, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Zabłocie, gminy Wolanów, powiatu Radomskiego, pod № 4, przestrzemi według zapisu w tabeli 28 morgów 222 pręty, a podług ostatniego w roku 1897 pomiaru urzędowego 14 dziesięcin 613 kw. sążni w tej liczbie około 3½ morgów łąk i około 1½ morga lasu z prawami na ogólne pastwisko. Gleba średniurodzajna, łąki dwukośne, porośnięte miejscami krzakami, przeważnie brzoza i olszyną.

Opisany majątek urządzonej hipoteki nie ma, w zastawie, dzierżawie lub wspólnym posiadaniu nie jest i sprzedaje się bez budynków i zasiewów.

Licytacja rozpocznie się od sumy 9000 rubli wzwyż i do takiej będą dopuszczone osoby pochodzenia włościańskiego mające prawo nabywania gruntów ukazowych.

Od licytanta wymagana jest kaucja w kwocie 900 rubli. Opis i wszelkie dokumenty sprzedawanej osady dotyczące mogą być przeglądane w kancelarii Sądu Okręgowego w Radomiu.

Komornik Wł. Gałdziński.



Pamiętajcie!!

o inwalidach legionowych.



FARBIARNIA
i Pralnia Chemiczna
W. Garbicz
KIEŁCE
 Staro-Warszawska № 8.

PIERWSZA SZKOŁA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA

egz. od 1897 roku

lekarza-dentysty **Ludwika Szymańskiego**
 w Warszawie, Marszałkowska 151.
 Nagrodzona na wystawie higienicznej medalem.
 Przyjmuje nowowstępujących ze świadectwem z ukończenia całkowitego kursu średniego zakładu naukowego.

PAPY DACHOWA

w partjach wagonowych

również oleje maszynowe, cylindrowe, transmisyjne, smary Tovele'a, smary do wozów, smołę, klebemasse dostarczają

St. K. ZIEMBA i S-ka

dom Handlowy w Miechowie (ziemia kielecka)
 (filja w Dąbrowie Górniczej)
 Adres telegraficzny: ZIEMBA—MIECHÓW.

„BIAŁOGON”

Zakłady Mechaniczne i Odlewnia żelaza
 w BIAŁOGONIE.

Poczta KIEŁCE.

POLECAJĄ:

Wszelkie odlewy według własnych lub dostarczonych modeli, odlewy kuchenne, płużne, agronomiczne, buksy wozowe, rury wodociągowe i kanalizacyjne, pompy, części maszyn młynskich, transmisje, wały, koła pasowe, łożyska i t. d.

BIURO

w Kielcach przy ul. Fr.-Józefa 13.

ZAPISY

na Kursa przygotowawcze na świadectwa z klas IV, VI i VIII Szkoły Realnej.

prowadzone przez grono nauczycieli szkół średnich męskich trwają codziennie od 4 do 6 po południu, Niecała 6.

Rozpoczęcie lekcji 10 września

Stolarz

który także zna prace stelmarskie, bednarskie i ciesielskie szuka posady najchętniej we dworze lub w mieście, pracował w miejscu ostatnim 25 lat. Zgłoszenia: Nałęczów. A. Turtak.



Tabela wygranych

V-ej klasy

2 Loterii Klasycznej

na rzecz towarzystw kulturalno-oświatowych.

Dnia 30 sierpnia 1918 r.

Większe wygrane:

20.000	6327
4.000	19071
2.000	646 1202 14793
1.000	17068 28082
800	19440 20567 20646 22016
26941	400 7066 7935 8226 9669 9693
9867	14364 20451 21546 23650 25820
26402	200 1175 1421 1803 1865 4296
6581	13814 14268 15037 16951 18186
22639	23645 23932 24326 24982 25476
25678	27051

Po 150 marek następujące № №

22 69 80 283 296 368 397 430 450
471 634 688 702 706 758 837
1053 131 167 318 465 514 524 533
870 874
2085 122 172 231 389 483 537 571
597 788 951 979
3064 71 77 242 255 309 321 341 351
399 505 547 571 621 698 748 821 867
884 889 953 979 992
4070 255 321 336 464 511 536 629
704 792 815 821 827 835 886 919
5082 165 227 228 353 411 470 636
638 664 850 852 869
6059 210 229 233 258 418 496 546
578 610 616 619 641 700 712 742 743
800 866 910 991 998
7150 152 348 360 386 419 453 482
516 642 694 781 926 975
8029 123 134 135 216 263 377 510
597 653 666 693 720 792 962 975
9220 370 505 583 607 649 657 710
721 808 856 976 988
10291 303 383 482 566 572 670 676
709 716 791 879 926
11076 191 195 208 378 425 451 629
767 831 913 942 944
12142 145 162 193 211 287 521 653
707 713 731 772 922 925
18002 130 177 263 303 514 579 644
748 769 796 842 880 914 944 952
14055 120 163 276 375 403 482 555
680 822 918 982
15018 62 71 99 106 178 210 236 301
365 542 731 737 772 979 991
16142 273 306 314 326 380 455 470
556 576 744 757 795 799 894 942 960
17008 17 56 95 173 265 278 471 503
531 545 554 573 584 667 807 950
18008 46 72 116 191 345 361 480
522 564 594 669 672 687 726 764 814
862 883 956 988
19075 103 234 387 471 507 646 691
836 865 872 888 955 986
20020 65 72 145 165 313 321 363
396 432 522 659 710 718 740 750 765
870 873
21055 148 254 315 324 364 379 454
486 540 550 704 748 883
22063 199 290 368 524 574 831 877
894 910 949 988
23014 153 162 207 226 255 316 397
533 575 777 804 906 910 920 982
24081 112 115 199 295 324 339 340
363 365 370 381 389 412 416 548 567
602 606 607 721 854 928
25062 67 71 97 141 146 167 272 283
361 443 484 597 679 682 686 751 779
818 851 998
26003 97 113 180 189 192 238 246
267 277 296 390 493 518 538 544 546
548 638 726 732 767 772 782 816 971
27003 9 45 66 101 389 401 421 454
468 523 557 684 701 785 845 926
28095

Pozostało w kole: 250.000, 100.000, 80.000, 30.000, 15.000, 10.000, 5 po 8.000 13 po 4.000, 21 po 2.000, 1 premja 100.000, 5 premji pocieszenia po 1.000.



Składajcie pieniądze na Szkoły Polskie na Chełmszczyźnie.

Ogłoszenia drobne.

Potrzebne zaraz dobre pieniądze do wynajęcia. Wiadomość Bazarowa 14 m. 2 u p. Szczepkowskich. 1269

Dom do sprzedania z placem przy ul. Nowo-Warszawskiej 11. Wiadomość u p. Andrzeja Kozika ul. Fr.-Józefa 26. 1268

Urzędnik lat 29 powracający z Rosji, był referentem wydziału karnego obeznan z buchalterją, korespondencją polsko-rosyjską, piszący na maszynach, z ładnym piśmem, poszukuje jakiegokolwiek stałego lub godzinowego posady na miejscu lub na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Gazety Kieleckiej” dla „Urzędnika”. 1259

31.450 rubli jest do wypłaty na życzenie na pierwszą po Towarzystwie hipotekę dóbr ziemskich lub domu w Kielcach. Wiadomość u Notariusza M. Halika ulica Leonarda 14. 1266

Kupię mało używaną niedużą szafę i umywalkę z blatem marmurowym. Wiadomość w Redakcji pod „Piewa”. 1270

Kredens dębowy-masywny do sprzedania. Tamże futra. Chętnie wymienię na prowiant. Wiadomość: Poczta 18-11 piętro nad „Corsem”. 1278

Skradziono na dworcu w Skarżysku dn. 5 b. m. portfel z pieniędzmi, 2 weksle na 200 i 70 rb. podpisane przez T. Zbroję oraz kartę tożsamości wydaną przez kielecki C. i k. Komisarjat Policji na imię Ludwika Masalskiego 1276

Mechanik rutynowany poszukuje zajęcia do maszyn i motorów gazowych w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w administracji. 1278

Leokadja Koźmin rutynowana nauczycielka śpiewu i muzyki udziela lekcji. Wiadomość Wspólna 12, u w-nych pp. Czernichowskich. 1276

Stacja nek — Warszawa Zgoda 7, Kowalska. 1263

PRENUMERATA
miesięcznie:

w Kielcach . . . or. 2.—
z odnośnieniem „ 2.50
na prowincji
i zagranicą „ 2.60

Cena numeru 20 hal.

GAZETA KIELECKA

Organ Ziemi Kieleckiej.

WYCHODZI we WTORKI, CZWARTKI i NIEDZIELE.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petiowy:
przed tekstem kor. 2.60
w tekście . . . „ 2.20
za tekstem . . . „ 1.00
Nadesłane za wiersz
garmondowy . kor. 2.50
Drobne ogłoszenia po
hal. 30 za wyraz, każde
ogłoszenie co najmniej
kor. 2.00. Dla poszuku-
jących pracy 25% ust.

Załączenia po kor. 15 od tysiąca.

Biuro Redakcji mieści się na ul. Wesolej 41 na I piętrze. Otwarte od g. 5½ do 7 p. poł. Kantor Administracji w Składnicy wydawnictw leg. ul. Pocztowa № 20
Adres dla listów: Skrzynka pocztowa № 17. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Nadzwyczajny 2 godzinny program!!

Teatr „PHENOMEN”

ZACENĘ ŻYCIA
czyli zagadkowa afera

Przepiękny dramat sensacyjny w 5-ciu wielkich aktach.

1. Wyznanie Gooldena w Afryce. Tancerka Lulu 2. Kobieta i Demon. 3. Zagadkowa śmierć. 4. Niewinnie skazany Ucieczka galernika. 5. Tryumf sprawiedliwości.

Dziś dnia 31

Villy nie chce
być bogatym

komedja.

Ogród zoologiczny
Hagenbecka w Hamburgu.

zdjęcia najrzadszych okazów zwierząt

Ważne dla Pp. Kolektorów.

DYREKCJA LOTERJI KLASOWEJ NA INWALIDOW WOJENNYCH

(2-ga Loterja Leg. Polskich Warszawa Trębacka № 2) przypomina, że dnia

1-go kwietnia 1918 r. mija termin wnoszenia podań o kolekty.

LOTERJA OBEJMUJE 32.000 LOSÓW, Z KTÓRYCH POŁOWA I PREMJA WYGRYWAJĄ
razem 3 miliony 335.000 marek.

Losy dzielą się na połówki, ćwiartki i ósemki a plan gry i warunki kolektorskie są nadzwyczaj korzystne.

Cena losu w każdej klasie 26 marek. ½ losu 13 marek, ¼ losu 6 mk. 50 fen.,
1/8 losu 3 marki 25 fenigów.

Wszelkie druki, plany gry, deklaracje wysyła się na żądanie gratis i franco.

Druga Loterja Klasyczna

na rzecz towarzystw kulturalno - oświatowych.

23.500 zasadniczych losów, na które pada 11.750 wygranych i 10 premji.

Opłata za cały los 24-ry marki.

Główna wygrana 350.000 mk.

Ciągnięcie I-ej klasy 7-go i 10-go maja 1918 roku.

Zarząd, Warszawa, Królewska 23.

Bank Handlowy w Łodzi, Oddział w Kielcach, z upoważnienia Austro-Węgierskiego Banku zamienia lekko uszkodzone banknoty rosyjskie na korony po kursie codziennie oznaczanym.

Zmartwychwstanie.

Posiadamy przepiękny symboliczny zwyczaj dzielenia się jajkiem wielkanocnym — które jest wiedzą o życiu, o życiu ciągłym zmartwychwstającym. Zarodek jajka to życie ukryte, w warunkach dobrych swoją wewnętrzną mocą wykwitające tworem nowego organizmu pisklęcego — jakby zmartwychwstanie.

Dla duszy Polaka jest szczególnie miłym zmartwychwstanie. Wiara w nie szczególnie drogą ewangeliją narodową. Życie ukryte znów kwitnące po pewnym okresie — to symbol nasz. Jest wiecznym Życie w swych zmiennych postaciach, mimo pozornych zanikań.

Dla życia zdrowie jest pierwszym czynnikiem: zdrowie duchowe jak i fizyczne. Dla narodu i dla jednostki zdrowiem duchowym to wiara w siebie. Patrzymy na instynkty fizyczne; są one nie-

przemierzonym pędem samozachowania, rozwoju, rozlewności jakby ślepej wiary w siebie. Osłabienie zdolności odruchów, które są przejawem tego instynktowego samozachowania i pędu życiowego grozi życiu organizmu zanikiem. W sferze ducha nie jest zupełnie inaczej. Przejawem jego zdrowia to niczem niepohamowana i nie dająca się zgniebić dążność do rozwoju, to wiara w możliwość tego rozwoju. Wiara żywa, nie deklamacyjna, korzystająca z każdej sposobności, by zbliznąć do niej przejawem, czynem, daje przekonanie o zmartwychwstaniu nawet w czasach ciężkich. Kamień wielki co zawałił grób jakoby zgasłego życia, nie będzie ciężki dla wierzącego ducha. Wiara żywa w zmartwychwstanie jest tym żywym pędem życia, który tkwi w zarodku jajka. Przyczyna wylegania się kurczęcia jest w nim nie w zewnętrzny otoczeniu.

Obywatele, dzieci narodu, muszą posiadać żywą wiarę i przekonanie o jego siłach kulturalnych. Niezmożoną jest potęgą ducha w życiu. Wszystkie czyny mogą mu być i są mu poddane. Uczą nas że nie giną na marne we wszechświecie najdrobniejsze przejawy energii fizycznej, zmieniają coś we wszechświecie i trwają w tych zmianach. Równie niezniszczalne są idee, czyny, twory kultury ducha. One stanowią narody. Ręce i języki wszystkie ludy mają jednakie, różnią się tylko ich słowa i czyny, a te są całkowicie z duchem swych ludów związane. Naród — to duch jego, a nie ciała i dobra materialne. Duch — kultura, trwalsze od ciała i ich dóbr. Żyją dopóki chcą, dopóki wiedzą o sobie

Najwyższym ziemskim dobrem i tworem ducha narodu jest jego państwo. Naród bez państwa to jakby jednostka pozbawiona pewnych władz umysłowych, to jakby człowiek, który nie może patrzeć swemi oczyma lecz słucha drugiego, co jest to, co przed nim stoi; jakby bez własnej woli, a czyniący wedle woli obcej.

JEDNORAZOWA LOTERJA

Komisji Opieki Publicznej i Rady Opiekuńczej przy Magistracie m. Kielc.
Na cele opieki nad bezdomnymi nieletnimi sierotami tegoż miasta

Suma wygranych 43,500 koron.

Główna wygrana 5.000 kor. Premia 10.000 kor.

Cena losu 16 kor.

Ciągnięcie odbędzie się publicznie 14, 15 i 16 maja b. r.

Wypłatę wygranych gwarantuje Magistrat m. Kielc.

Losy sprzedawane są przez kolektorów: p. J. Gabrysiewicza, ul. Fr.-Józefa dom ss. Kłodawskich i p. Izraela Bencjana Rozeubłuma, Mała dom własny.

Prawo rozsprzedaży losów przysługuje w obrębie g. kieleckiej, radomskiej i piotrkowskiej.

Przez państwo własne dopiero może naród wykazać, co czynić potrafi. Państwo własne wymaga od narodu twórczości we wszelkich kierunkach: utrzymywać ład i porządek, urządzić przemysł i handel, rozstrzygać kwestje społeczne, pielegnować sztuki i nauki, wychowywać młode pokolenia na obywateli pracujących i umiejących bronić państwa przed wrogiem. To też naród, posiadający ducha zdrowego, ani na chwilę nie waha się w poczuciu konieczności odbudowy państwa własnego, jeżeli je stracił i wie, że dla osiągnięcia tego celu są konieczne wysiłki czynne.

Wierzmy też, że czynione wysiłki nie zginą, że z pracy ducha narodowego wskrzeszenie najwyższy twór — państwo. Kościół, w którym dziś obchodzimy święto Zmartwychwstania Pańskiego, uczy nas wiary w niezniszczalność dobra.

Kultura nasza jest nieprzemijającym dobrem, które znajdzie siły w narodzie, by osiągnąć widomy znak swego istnienia: państwo polskie.

Związek Budowy Państwa Polskiego.

Poniższe 9 punktów obejmują istotę zadań „Związku.”

1. Wpajanie w umysły współobywateli, że najwyższym zadaniem narodu jest zdobycie własnego niepodległego państwa, że istniejący związek państwa polskiego obecnie ze wszystkich sił utrzymywać, rozbudowywać i terytorjalnie rozszerzać należy.

2. Szerzenie realizmu politycznego, polegającego między innymi na tem:

a) że istniejący związek państwa polskiego jest istotnym dobytkiem narodowym,

b) że najdalsze rozbudowanie naszego państwa i terytorjalne jego rozszerzenie przed ukończeniem wojny i zawarciem pokoju ogólnego jest zasadniczym interesem i obowiązkiem narodowym,

c) że osiągnięcie tych zadań nie jest możliwe bez porozumienia się z państwami centralnymi.

3. Szerzenie zasad istotnie demokratycznych, a mianowicie innych, że państwo polskie, mając przedewszystkiem na względzie interesy ogólnonarodowe i ogólnopaństwowe, postawi sobie za jedno z zadań najważniejszych poprawę bytu materialnego klas pracujących i udostępnienie im życia kulturalnego.

4. Szerzenie w społeczeństwie zasady że najodpowiedniejszą dla państwa polskiego formą rządu jest dziedziczna demokratyczna monarchja konstytucyjna.

5. Stosownie do okoliczności i z największą bacnością na utrzymanie ciągłości istniejącego zawiązku państwa oraz powagi Rady Regencyjnej, współdziałanie, aby istniejące proklamowane polskiej władzy zwierzchniej przekształcone zostało na organ jednoosobowy polskiej władzy zwierzchniej.

6. Urabianie w społeczeństwie przekonania o potrzebie nieprzerwanego istnienia odpowiedzialnego, możliwie jednolitego, rządu politycznego, który prowadziłby energiczną politykę zewnętrzną i wewnętrzną, popieranie tego rządu w społeczeństwie, o ile jego program i wykonanie tegoż odpowiadać będzie założeniom Związku.

7. Opiekowanie się istniejącym i przyszłymi organami polskiej władzy wykonawczej, wpływanie na nie, aby sumiennie i energicznie obowiązki swoje wykonywały, a jednocześnie szerzenie w społeczeństwie poszanowania i posłuchu dla nich i wogóle poszanowania dla władzy państwowej polskiej, oraz wpajanie

we współobywateli, aby chętnie wykonywali obowiązki względem państwa polskiego i z nim współdziałali.

8. Budzenie ducha militarnego w narodzie. Szerzenie pojęć o politycznym i moralnym znaczeniu posiadania własnej armji oraz szerzenie przekonania o potrzebie najszybszego utworzenia armji narodowej, o ile tylko jej charakter narodowy i zwierzchnictwo nad nią polskiej władzy państwowej zabezpieczone zostaną. Opiekowanie się zaczątkami armji polskiej, gdziekolwiek istnieją, w szczególności zaś, co do armji polskiej w Rosji, szerzenie przekonania, że najważniejszym jej zadaniem w chwili obecnej jest utrzymać się i możliwie powiększyć tam, gdzie się znajduje, do czego jest nieodzowny przyrzany jej stosunek do armji państw centralnych.

W szczególności zadaniem Związku jest niesienie pomocy materialnej i kulturalnej żołnierzowi polskiemu i potrzebującej pomocy jego rodzinie, jako też inwalidom i ich rodzinom oraz rodzinom poległych. Dla wykonania powyższych zadań Związek popierać będzie szkoły wojskowe, szerzenie wiedzy wojskowej oraz organizację opieki nad żołnierzami i ich rodzinami.

9. Udział w akcji wyborczej do Rady Stanu w celu wprowadzenia do niej największej liczby ludzi, przekonanych o potrzebie tworzenia państwa w obecnych warunkach oraz zdolnych do pozytywnej pracy prawodawczej, skierowanej ku zadośćuczynieniu nagłym politycznym, społecznym i gospodarczym potrzebom życia narodowego i państwowego.

Wybory do Rady Stanu.

RODACY.

Na dzień 9 kwietnia r.b. wyznaczone zostały wybory do Rady Stanu wyznaczająca je, a przedtem prawo odnośnie wydała nie obca władza, ale Polska Państwowa Władza Zwierzchnicza.

Rada Stanu będzie przedstawicielką Sejmu, będzie przejściową, ale polską instytucją prawodawczą. Ileż pokoleń polskich czekało na to naprzód!

Jednocześnie Rada Stanu uzupełni wstępną budowę odradzającego się naszego Państwa, będzie jawnym prawnym łącznikiem między naszą Władzą Zwierzchnią i Rządem, a Narodem. To też, nie zapominając o jej tymczasowości i niedoskonałości, która z warunków wypływa, naród powinien widzieć w jej powołaniu znaczny krok naprzód w budowie Państwa Polskiego. Zadania prawodawcze Rady Stanu będą liczne i ważne, jak liczne, ważne i pilne są potrzeby życia narodowego w dziedzinie politycznej, gospodarczej i społecznej. Do najważniejszych z tych, któreby już obecnie oznaczyć można, należą: uchwalenie demokratycznego prawa, na mocy którego zwolany będzie Sejm ustawodawczy oraz powołanie armji regularnej, której charakter narodowy i nad którą zwierzchnictwo polskiej władzy państwowej byłoby zabezpieczone, a która skupiłaby pod jednym znakiem rozproszone obecnie oddziały polskiej siły zbrojnej. Rząd Polski przed Radą Stanu, zarówno jak przed Władzą Zwierzchnią, będzie odpowiedzialny. To też od Rady Stanu w znacznej mierze zależeć będzie sił tego Rządu, jego energia, pewność działania, powaga u swoich i obcych.

W tym położeniu rzeczy, a zwłaszcza w okolicznościach zewnętrznych tak trudnych i doniosłych jak obecne, gdy o istnienie Narodu i Państwa naszego chodzi jest świętym obowiązkiem każdego do wyborów uprawnionego obywatela nie tylko do tych wyborów stanąć, ale też dołożyć wszelkich starań godziwych, aby do Rady Stanu weszli ludzie, którzy przedewszystkiem pojmują, iż utrwalenie rozbudowanie wewnętrzne i rozszerzenie zewnętrzne przed zakończeniem wojny, a więc w obecnych warunkach politycznych już istniejącego zawiązku Pa-

stwa Polskiego jest najwyższym zadaniem narodowym. Takich ludzi, do jakiegokolwiek warstwy lub stronnictwa należą, do Rady Stanu wybierajmy.

Niemna partyj — istnieje tylko Ojczyzna!

Narodowy Komitet Wyborczy.

Warszawa w marcu 1918.

Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskiem.

Jest rzeczą dziś dowiedzoną, że bez powstania handlu polskiego nie da się pomyśleć ekonomiczne odrodzenie kraju. Świadomość tej prawdy zatacza coraz szersze kręgi, co należy uważać za objaw bardzo dodatni, bo trzeba ciągle pamiętać, iż handel w życiu gospodarczym odgrywa wielką rolę. Tak było w wiekach średnich, tak jest teraz i tak będzie nawet w najdalszej przyszłości. Społeczeństwo polskie nie umiało się dotychczas zdobyć na stworzenie liczniejszych placówek handlowych. W ciągu ostatnich kilku lat dużo już zdziałano w tym kierunku, ale wszystko to jest jeszcze bardzo mało wobec ogromu zadań, jakie je czeka, tem więcej, że należy zarzuć system improwizacji, stosowany naogół i w tej dziedzinie, a trzeba będzie przygotować potężne kadry pracowników handlowych, którzy nie tylko rozwiną istniejące już placówki, ale również powołają do życia nowe.

Sprawie tej poświęca bardzo cenne uwagi autor artykułu „Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskiem”, drukowanego w „Wiadomościach gospodarczych”. Autor kładzie nacisk na to, iż państwo polskie musi także zająć się sprawą szkolnictwa handlowego, jeżeli chce spełnić ważne zadanie rozwinięcia w kraju gospodarczego dobrobytu i dzwignięcia gospodarczej kultury. Przemawiają za tem następujące powody: 1) Polska musi troszczyć się o to, aby istniejący w kraju stan kupiecki rozwinąć i wzmocnić i tem samem zasilić nieliczny dotychczas t.zw. stan średni i 2) Polska obowiązana jest dbać o wykształcenie jednostek, należących do stanu kupieckiego, na którego barkach ciąży poważna część podatkowych państwowych.

W sprawie tej Polska nie może się ograniczyć jedynie do wykonywania państwowego nadzoru nad szkolnictwem handlowem, ale winna sama otwierać szkoły i utrzymywać je. Zakładanie i utrzymanie szkół handlowych, odpowiadających duchowi czasu, wymaga wielkich środków pieniężnych, których tylko państwo dostarczyć może. Związki krajowe, gminny i kupieckie korporacje mogą tylko w niektórych miejscowościach, gdzie wymagają tego szczególne warunki, łożyć na zakładanie i utrzymywanie szkół handlowych.

Zadania, któreby państwu polskiemu przypadły w zakresie szkolnictwa handlowego są następujące: a) wykształcenie odpowiedniej liczby nauczycieli różnych działów handlowych i b) zakładanie w miarę czasu nowych i rozwijanie istniejących szkół handlowych. Organizacja nowych, względnie rozwijanie istniejących szkół handlowych, przedstawiałaby się w krótkim zarysie następująco: szkoły handlowe dwuklasowe, szkoły handlowe średnie (akademie handlowe) i wyższa szkoła handlowa w Warszawie. W dwuklasowej szkole handlowej otrzymałby uczeń wykształcenie handlowe, kwalifikujące go specjalnie do handlu towarowego. Szkoły takie powinno się otwierać we wszystkich miastach gubernjalnych i innych ważniejszych centrach handlowych, do której prawu wstępu mieliby absolwenci szkół średnich; winny dać wykształcenie ogólne i fachowe. Byłyby one czemś pośredniem pomiędzy szkołą zawodową, a zwyczajną szkołą średnią. Takie akademie handlowe powinno się założyć we wszystkich miastach gubernjalnych.

Cele wyższej szkoły handlowej, która miałaby powstać w Warszawie, autor artykułu wyobraża sobie, jak następuje: 1) kształcenie nauczycieli działów handlowych w szkołach handlowych, 2) danie wyższego wykształcenia ludziom, którzy zajęliby

stanowisko w krajowym handlu i przemyśle i 3) teoretyczne badanie nowych metod handlowych i gromadzenie materiałów pozostających w związku z wiedzą handlową. Wyższa szkoła handlowa, jeżeliby się zastosowała system istniejący w Niemczech, byłaby dwuletnia.

Walka z epidemią.

W tych dniach odbył się zjazd lekarzy i administratorów kolumn sanitarnych Księgo-Biskupiego Komitetu, zajętych na terenie Królestwa walką z epidemią tyfusu plamistego. W zjeździe wziął udział naczelny kierownik kolumn sanitarnych KBK profesor uniwersytetu krakowskiego dr. Godlewski. Na zjeździe skonstatowano, że epidemia tyfusu nie zmniejsza się wcale, przeciwnie nawet w niektórych miejscowościach ciągle się wzmaga i należy przypuszczać, iż w kwietniu przybierze jeszcze większe rozmiary, miesiąc ten bowiem, według opinii lekarzy, jest zawsze kulminacyjnym w rozwoju epidemii.

Zjazd uznał za pożądane skoncentrować działalność kolumn sanitarnych w pow. kieleckim, który obecnie jest najbardziej zagrożonym, a stamtąd dopiero stosowanie do potrzeb, wysyłane będą oddziały sanitarne do innych miejscowości. O rozmiarach epidemii w pow. kieleckim świadczy fakt, iż we wsi Waśniów było 104 chorych; pogrzebów odbywa się tam dziennie po kilkanaście.

Konieczny jest dalej udział w walce z epidemią naszych instytucji samorządowych, a przedewszystkiem sejmików powiatowych. Wpłynął już do nich wniosek pobudowania w każdej gminie specjalnych pieców w celu niszczenia insektów, które, jak wiadomo, są największymi rozsadnikami zarazy.

Trzecia kolumna sanitarna działająca w pow. kieleckim, założyła przed kilku tygodniami szpital w Bodzentynie, który jest stale przepełniony. W ostatnich dwóch tygodniach wzmożił się tyfus w sąsiednich wsiach, jak Wilków, Psary, Św. Katarzyna i innych. Dla ilustracji panujących tam stosunków przytaczamy niektóre liczby. Gdy szpital w Bodzentynie otwarto, to znaczy w połowie lutego, było tam 80 chorych. Do dnia 23 marca przybyło nowych około 150; zmarło 30. W dn. 22 bm. ta sama trzecia kolumna otworzyła szpital w Suchedniowie do którego na razie dostarczono 18 chorych.

Nie tylko we wschodnich częściach pow. kieleckiego szerzy się epidemia tyfusu. Mniej lub więcej liczne wypadki tyfusu zdarzają się również w innych gminach. We wsi Obice gm. Morawica grasuje tyfus bardzo silnie. To samo w Chęcinach, Czarnowie, Niewachlowie, Daleszycach i wielu innych wsiach są notowane wypadki tyfusu. Na dzień 23 bm. w obrębie całego pow. kieleckiego było zanotowanych 185 chorych na tyfus.

Co się tyczy specjalnie Kielc, to również i tu tyfus się wzmaga, gdy bowiem w początkach marca było tylko 19 wypadków w sobotę było ich przeszło 50. Ogółem zanotowano w pow. kieleckim łącznie z Kielcami 23 miejscowości dotkniętych epidemią tyfusu.

Nie tylko pow. kielecki jest w tak niebezpiecznej sytuacji; to samo dzieje się w północnych częściach pow. stopnickiego, prawie w całym pow. jędrzejowskim, częściowo w pow. miechowskim, dąbrowskim i wielu innych, jest to więc już klęska ogólna, z którą winno walczyć całe społeczeństwo, bo bez jego udziału nawet najofiarniejsze wysiłki kolumn sanitarnych KBK nie będą tak owocne, jak tego życzą sobie ich kierownicy.

Jedną z największych trudności kolumn sanitarnych jest brak odpowiednich pomieszczeń na urządzenie szpitali. Tu koniecznym jest współdziałanie zarządów gminnych, które nie powinny szczędzić pracy i zabiegów w celu ich

wyszukania, bo przecież chodzi o rzecz niezmiernej wagi — o zdrowie mieszkańców. Ofiarą, pełną poświęcenia praca kolumn sanitarnych musi się spotkać wszędzie z najdalej idącą pomocą, jeżeli chcemy, ażeby była jak najbardziej wydajna.

D.

Z nominacji. § 13 Instrukcji Wyborczej do Rady Stanu opiewa:

Gdyby wybory którejkolwiek z Rad Miejskich lub w którymkolwiek z sejmikowych okręgów wyborczych w oznaczonym terminie nie doszły do skutku, Rada Regencyjna mianuje Członków Rady Stanu, co do których wybór nie nastąpił, z pośród mieszkańców danego miasta, względnie okręgu wyborczego (art. 12 Ustawy o Radzie Stanu).

Walne Zebranie Macierzy. Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej, biorąc pod uwagę liczne głosy z prowincji o trudnościach przyjazdu delegatów na zwyczajne doroczne Walne Zebranie Macierzy w dniach 4-go i 5-go kwietnia b. r. w Warszawie, postanowił termin tego Zebrania odłożyć do 11-go i 12 kwietnia b. r.

Dnie przyjęć u szefa cywilnego. Jak donosi c. i k. biuro prasowe, Szef Cywilnego Komisarjatu Krajowego przy c. i k. Jen.-gubernatorstwie w Lublinie, przyjmuje w każdą środę od godziny 11 do 12½ przed południem.

Kronika miejscowa.

KALENDARZYK.

Dziś Niedziela 31, Zmartwychwstanie Chr. Pana
Jutro Poniedziałek 1, Wielkanoc, Teodory M.

Wschód słońca o godz. 5 m. 41.

Zachód „ o godz. 6 m. 29.

„Wesołego Alleluja“ i okazji świąt Wielkiejnocy życzy redakcja „Gazety Kieleckiej“ wszystkim swym prenumeratom, życzliwym czytelnikom i współpracownikom i korespondentom

— Wiadomości kościelne.

Porządek nabożeństw podczas Wielkiego tygodnia i Świąt Wielkiejnocy.

W Wielki Czwartek nabożeństwo o godz. 10 rano, z komunią udzielaną przez J. Eksc. ks. Biskupa, jako też konsekracja olejów świętych i ceremoniałem umycia nóg.

W Wielki Piątek i Wielki Piątek adoracja N. Sakramentu i przeniesienie N. Sakramentu do piwnicy symbolicznej.

W Wielki Piątek odbyło się święcenie ognia i wody. J. Eksc. celebrował uroczystą sumę, w czasie której udzielił święceń alumnom.

Rezurekcja w katedrze odbyła się o godz. 8, a na Karczówce o 7 wieczorem. W innych parafjach nieco później.

Z powodu panującego niedostatku, księża po domach nie święcili pokarmów lecz kto pragnął, mógł być przynieść je do kościoła.

W pierwsze święto tj. Niedzielę Wielkanocną J. Eksc. ks. Biskup odprawi uroczystą sumę, podczas której udzieli wiernym Apostolskiego Błogosławieństwa z odpustem zupełnym.

W drugie święto, porządek jak lat poprzednich.

Święto Zwiastowania N. M. P. przypadało w tym roku w Wielkim Tygodniu, zostało więc przeniesione na dzień 8 kwietnia, czyli na poniedziałek po Niedzieli Przewodniej.

— O jakość maki.

Nabywając mąkę w trafikach Wydziału Żywnościowego, nie wszyscy otrzymujemy produkt jednakowy.

Niektóre sklepy wydają bowiem wcale nieziłą mąkę, inne zaś gorszą, a są i takie w których nabyta mąka licha jest i pomieszana z ościami, plewą a nawet jakimś nieokreślonym bliżej surogatem. Ponieważ cena maki we wszystkich trafikach jest jedna, więc jakość maki również powinna być jednakową, a gdy jest zgoła inaczej, to należy cenę maki najnowszej zniżyć, ażeby konsumentom nie działa się krzywda.

Kwestji tej rozstrzygnąć w inny sposób niepodobna, trudno bo przydział maki całkowity wymieszać tak, aby się wszystkim nabywcom dostawał produkt jednej i tej samej wartości.

— Roboty w polu.

Jak informują osoby przybyłe z prowincji, w niektórych stronach, przeważnie w miejscach piaszczystych, wieśniacy przystąpili już do robót wiosennych w polu i ogrodach. Ostatnie jednak paru stopniowe przymrozki wstrzymały na razie tę pracę rolną.

Projekt Pana Markowskiego.

Czytamy w miesięczniku „Siła“ № 3 z bieżącego marca:

Pan Bolesław Markowski z Kielc, który jeszcze przed wojną dał się poznać jako wybitny znawca gospodarki miejskiej, złożył obecnie sekcji samorządowej ministerstwa spraw wewnętrznych szczegółowo opracowany projekt prawa o finansach komunalnych.

Projekt przewiduje bardzo liczne i różnorodne źródła dochodów komunalnych, a to ze względu na specjalne trudne warunki obecnej i powojennej gospodarki zarówno państwa jak gmin.

— Warunki Koła pracowników fryzjerskich POZ Związku Robotniczego w Kielcach przyjęte przez właścicieli zakładów fryzjerskich w celu unormowania pracy:

1) w niedziele i święta zakłady fryz. będą otwierane o godz. 7 rano, zamykane zaś o godz. 11 przed poł.

2) w sobotę i dni przedświąteczne zakłady fryzjerskie mają być otwarte od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem;

3) w dni powszednie zakł. fryz. będą otwierane od godz. 8 rano do 7 wiecz.

4) w Boże Narodzenie dwa dni świąt, w Wielkanocne dwa dni świąt, w Zielone Świątki jeden dzień zakłady fryzjerskie mają być zamknięte, w Boże Ciało otwarte od 7 do 11.

5) podwyższenie zarobków o 40% od pobieranej premii, przytem wypłata ma odbywać się w walucie koronowej, według kursu giełdowego,

6) ze względu na to, że pracownicy fryzjerscy są zorganizowanymi w Zawodowych Zrzeszeniach, nie mogą być przyjmowani pracownicy fryzjerscy bez legitymacji związkowej.

Warunki te podpisali przedstawiciele polskich Ogólno Zawodowych Związków Robotniczych, Koło pracowników fryzjerskich, i właściciele zakładów fryzjerskich.

— Z teatru.

Teatr Stefana Szczuki powrócił do Kielc.

Repertuar świąteczny zapowiada następujące operetki:

Niedziela, po poł. „Wróg Kobiet“ wieczorem „Królowa Kina“, z częścią dochodu na cel dobroczynny.

Poniedziałek, po poł. „Hrabina“ wieczorem „Tajemnice Haremu.“

Wtorek, wieczorem „Targ na dziewczęta.“

Następny 39 numer „Gazety Kieleckiej“ ukaże się po świątach, w czwartek dnia 4 kwietnia.

Wypadki i kradzieże.

— Z pod materaca.

Na Koziej pod № 4 skradziono Ickowi Pinkusowi z pod materaca w łóżku 700 koron i 40 rb.

— Kradzież palta.

Na dużej pod № 23 skradziono w podwórzu palto powieszzone do przewietrzenia.

— Kradzież zegarka.

Z sieni szkoły handlowej (Szeroka 11) skradziono z marynarki na wieszadle zegarek srebrny należący do p. H. R.

— Dwa podrzucenia.

W ostatnich czasach mnożą się podrzucenia niemowląt w Kielcach, wstają przytem odsetki dzieci nieslubnych których pozbywają się matki, zdając na łaskę ślepego losu.

Jedną z nich niejaka Zofia S. przysłała do Stanisławy Grudzińskiej na Skłodową № 6 w dniu 25 marca z prośbą aby mogła na chwilę zostawić dziecko, po które nie zjawiała się więcej.

Dziecko to płci męskiej, liczy około miesiąca.

Następnie, dnia 28 marca o godz. 8 wieczorem w sieni domu № 81 przy ulicy Starowarszawskiej robotnik Józef Kita znalazł poduszczykę, w której było żywe niemowlę płci żeńskiej mające około 6 tygodni.

Przy dziecku tem znaleziono kartkę, że na chrzcie świętym otrzymało imię Aniela.

Obydwa niemowlęta oddano do Ochron.

Ofiary.

— o —

Do biura Zarządu Koła kieleckiego Polskiej Macierzy Szkolnej wpłynęły w dalszym ciągu ofiary na „Szkołę Polską w Chełmszczyźnie i Podlasiu: zebrane na czytaniu u p. M. Saskiej kor. 50, p. C. Gieraltowski kor. 10

Na najbiedniejszych koron 10 składa p. Garbiec.

Z placu boju.

Katastrofalna klęska wojsk angielskich, jest zarazem klęską koalicji, gdyż odciążono w ten sposób front włoski i flandryjski przez wycofanie stamtąd rezerw. Niemcy przebili się od St. Quentin przez

TABELA

5%, Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Kielc, wylosowanych dnia 23 marca 1918 roku.

LOSOWANIE XXXIII

po rubli 1000 №№ 63, 174, 223 i 233.

po rubli 500 №№ 45; 92, 411, 420 i 500.

po rubli 250 №№ 64, 200, 327, 432, 448 i 576.

po rubli 100 №№ 204, 248, 376, 452, 470, 617, 743, 777, 906, 1025, 1026, 1101, 1217, 1258, 1275 i 1316.

Prezes Dyrekcji J. Dunin.

Za Sekretarza R. Zieliński.

OKAZJA

LATWEGO ZAPROWIANTOWANIA SIĘ PRZESPORZĄDZENIE KONSERW

z mięsa, ryb, jarzyn, owoców i t. d.

W naczyniach, słojach — i — specjalnych aparatach,

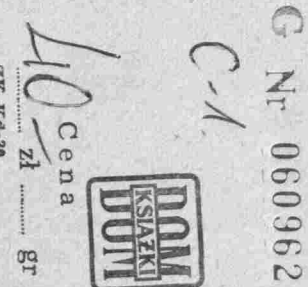
jak wskazuje obok załączony rysunek.

Ze względu na trudności transportu i dostawy, wcześniej trzeba zapewnić sobie



wszelkie potrzebne aparaty i naczynia szklane do konserw.

Wysyłka wyłącznie tylko dla hurtowników
J. Altkorn i Bracia, Wiedeń, VII., Neubaugasse 31, Telef. 33435



przyjacielskie, sadzone, szy ogień, esy przez przeczoła, d wojsko-

ŚWIERZBĘ

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie bezwonny

„Krem od świerzby“

wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa—Mokotów. Sprzedaż w aptekach i skład. aptecznych kieleckich i okolicznych.

SKŁADNICA

Wydawnictw Legionowych

Kielce, ulica Pocztowa № 20.

Potrzebny dyrektor, kierownik

do projektowanego progimnazjum w Bodzentynie. Oferty proszę składać: Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Bodzentynie, lub w Redakcji „Gaz. Kieleckiej“.

Ogłoszenia drobne.

Potrzebne 2000 rb. zaraz na pierwszy numer hy-poteki. Wiadomość w Redakcji Gaz. Kieleckiej.

Zbierajmy pieniądze na szkoły polskie w Chełmszczyźnie i Podlasiu.

Ogłoszenie.

W Wydziale Milicji Miejskiej Magistratu miasta Kielc są do zrobienia dla 38 funkcjonariuszy Milicji szynel z materiału Magistratu i tyleż par butów z cholewami częściowo z materiału Magistratu, a częściowo z materiału reflektującego.

Podając o tem do publicznej wiadomości, wzywa się reflektujących na powyższe roboty majstów krawieckich i szewskich do złożenia ofert w biurze Magistratu do dnia 7 kwietnia 1918 roku.

Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze Milicji od 4 do 7 kwietnia b. r. w godzinach urzędowych.

OOOOOOOOOOOOOO

Pralnia Chemiczna i wszelkiej bielizny

„Karoliny“

Kielce, Franciszka-Józefa 25.

OOOOOOOOOOOOOO

Krawiec Męzki

A. KUROWSKI

2. S. Kielce, Fr. - Józefa № 23.

OOOOOOOOOOOOOO

MAGAZYN MÓD
Marji Ryszkowskiej

Poleca na sezon wiosenny najświeższe fasony w dużym wyborze. Ubiiera szybko i gustownie.

Przyjmuje obstalunki, posiada pióra strusie, fantazje, kwiaty i różne dodatki do kapeluszy.

Kielce, ulica Franciszka-Józefa № 18.

WODOCIĄGI dla miast, gmin, folwarków, fabryk, domów prywatnych,

POMPY wszelkiego rodzaju

STUDNIE wiercone i kopane, dostarcza buduje i repara

Inż. JOZEF SCHROL,
filja Kraków ul. Pawia 8.

Zbadania sytuacji na miejscu i kosztorysy darmo.

Komisowo - Hurtowa Sprzedaż
Win i Wód Mineralnych

otwartą została w Kielcach
przy ulicy Dużej 6

(w piwnicach lokalu prywatnego)

O czym zawiadamia się pp. kupców i klientelę, polecając wino wszelkich gatunków, w beczkach i butelkach

Wojciech Krzyżkiewicz.

Restauracja „Pod STRZECHĄ”, ulica Starowarszawska № 42.

W sobotę dnia 30 b. m. otwartą została restauracja „Pod STRZECHĄ”, przy ulicy Starowarszawskiej № 42.

Bufet obficie zaopatrzony w rozmaite przekąski gorące i zimne oraz napoje: wino, miód, piwo i tp., różnych gatunków.

Polecam się łaskawym względem Sz. Publiczności z poważaniem **J. Karwat**

Długoletni pracownik pierwszorzędných firm warszawskich, jak Hotel Bristol, Europejski itd.

SKŁAD MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

A. J. SZADKOWSKIEGO

w Kielcach.

Poleca:

Młocarnie ręczne, sztyftowe i szerokomłotne; kieraty 1-o, 2-u, 4-o i 6-io konne; wialnie, młynki; sieczkarnie, śrutowniki; parniki oryg. Ventzkiego; trieury-żmijki.

Na sezon wiosenny:

PLUGI: pojedyncze, piętrowe i 2-u skibowe.

BRONY: polne, łukowe, sprężynowe 5-cio, 7-mio, 9-cio zębów i do lekkiego bronowania.

KULTYWATORY: oryginalne Ventzkiego „Gryf” 5-cio, 7-mio i 9-cio zębów.

SIEWNIKI: rzutowe, rzędowe, talerzowe, taczkowe, do konieczyn i ogrodowe.

Wirówki do mleka i przyrządy mleczarskie.

Drapacze. Walce Campbella. Pielniki. Obsypniki.

Części do pługów. Części do maszyn żniwnych stale posiada na składzie.

BIURO ELEKTROTECHNICZNE

J. Goldberg

Radom, ul. Sporna 7,

Wykonuje instalacje elektrycznego oświetlenia i dostarcza dynamo maszyny do tartaków, młynów i t. p., i oświetleń dworów.

Ceny niskie, ekspedycja szybka, projekty i kosztorysy bezpłatnie.

FARBIARNIA
i PRALNIA CHEMICZNA
W. GARBIEC

KIELCE, 2. S.
ulica Staro-Warszawska № 8.

PRACOWNIA

okryć damskich i ubrań męzkich

Braci Kwiatkowskich

KIELCE, ULICA MAŁA 1.

Robota solidna. Ceny umiarkowane.

T-wo Akc. Ł. J. BORKOWSKI

w Kielcach, ulica Franciszka-Józefa № 13.

POLECA:

Żelazo, gwoździe, węgiel, koks, cement, oleje mineralne, smar do wozów, smołowiec, lak asfaltowy, papę dachową i inne art. techn.

KONCERT

świeżo zgranej

ORKIESTRY DAMSKIEJ

w Restauracji „Pod GWIAZDĄ” F. Gołucha

w Kielcach, ul. Mała (Hotel Krakowski)

Codziennie od godziny 7-jej wieczorem a w niedzielę i święta podczas obiadu.

Bufet obficie zaopatrzony. Trunki krajowe i zagraniczne. Kuchnia wytworna. — Poleca się względem łaskawej Publiczności z Szacunkiem **F. Gołuch**

Wolno drukować O. i k. Komisaryat Polisyi.

Redaktor i Wydawca Edmund Massalski

Druk. ST. ŚWIECKI, KIELCE